

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 18. STYCZNIA ROKU 1799. W PIĄTEK.

z Londynu dnia 12. Grudnia. (przez Francją.)

Dnia 11. t. m. P. Thierney uczynił zapowiedziany wniosek przekładając: iż jest obowiązkiem ministrów Krolewskich doradzać J. K. Mci, ażeby niewchodził w żaden układ, któryby mógł uczynić przeszkodę do negocjacji pokoju z Rzeczpospolitą Francuską, gdy zechce traktować pod chwalebnymi i sprawiedliwymi warunkami. — Z tego powodu zabrał głos, w którym wyraził: Nie mam w tym żadnej osobistej próżności, ani zamiaru być naczelnikiem partii, lecz mam powinność do dopełnienia. Słyszę ze wszystkich stron, znanych przez swoją szczerą ludzi, mówiących, iż systema pokoju, utrzymywane w powierzchowności przez naszych ministrów, jest od niejakiego czasu zarzucone, i że dziś w Radach Gabinetowych całę odmienny panuje porządek. Powstałem przeciwko niestałości ministrów. Może mi powiedzą, iż ten wniosek jest uymą prerogatyw korony. Atoli Izby, które same mają prawo wotowania na sublidia, mają także prawo dostrzegać ich użycia. Jeżeli mi kto zarzuci, iż chcę oziębic zapal odporu przeciwko Rządowi Francuzkiemu w Europie wszczęty, winienem wysnać, iż nadto się brzydę ucilkiem, ażebym chciał podobny sprawić skutek. Procz tego, niewidzę, ażeby ten powszechny zapal odporu znajdował się w Europie. — Poydziemyż nakoniec szukać tego wojennego zapalu na dworze Otomańskim; Gdyby Francuzi nie byli ich w własnych napadli siedliskach, nigdybyście nie byli użyli o zapale i wielkomyślności Turków. Lecz dla czegoż ten nasz pospiech w ogłaszaniu się rycerzami Europy? Niech mocarstwa lądowe, udadzą się do nas. Co do interesów skarbowych, komuż nie jest wiadomo, iż w tej ostatniej wojnie dług Narodowy powiększył się 150 milionami funtów sterlingów? Ktoż nie wie, iż ten dług stał się przyczyną nałożenia nowych podatków ośmiu milionów funtów sterlingów, wyrównyujących wszystkie dochodom krajowym przy wstępie na tron Jerzego III. — P. Thierney oddawał potym hołd długich pochwał zwycięztwu Barona od Nilu, wyraża atoli, iż Anglia nieodniosła owych wielkich korzyści, jakie iey ząd obiecywano. Na czele tej wyprawy Egipskiej (rzekł dalej) znajduje się bardzo nadzwyczajny człowiek, i jeżeli nie największym, jest zapewne najszcześliwszym w Europie wodzem. Silna armia Francuska znajduje się od sześciu miesięcy w Egipcie, i podług wszystkich wiadomości, jakie mieć o niej możemy, nie wiele osłabioną została; należy się zapewne z tej miary obawiać o nasze Indyjskie osady. Chcę wierzyć, iż napaść z tamtej strony jest niepodobną, niemniej jednak jest rzeczą oczywistą, iż samo ciągle w Egipcie armij Francuskiej przebywanie, mogłoby mieć okropne skutki dla naszych politycznych i handlowych interesów. (Otoż to WPana zdanie, zawołało wiele członków.) Chciejcież przez to rozumieć, odpowiedział P. Thierney, iż rozłożenie się tej armij w Egipcie powinno nas koniecznie nakłonić do dalszego prowadzenia wojny? Jest to wcale inna okoliczność do roztrząśnienia, lecz ta okoliczność iakożkolwiek nowa, nie ma nic wspólnego z oswobodzeniem Europy, które jest okrzyknionym wojny zamiarem. Przejdźmy z Egiptu do Indjów zachodnich. Ostatnie w St Domingo zdarzenia, są

naywiększej wagi, i stać się mogą nader szkodliwemi dla interesów Anglij. Stan tej Osady którą opuściliśmy, może nam być przyczyną naywiększej niespokojności. — Jest to wcale nowe w historii świata zdarzenie: pięćdziesiąt tysięcy murzynów powstało z orężem: iaki skutek sprawić może podobny przykład, który się zdarza prawie pod oczami Osad naszych nayszacowniejszych? Wszystkie zdarzenia które przełożyłem, są nadto wiadome, ażeby mi można o powiększanie rzeczy oskarżać: wstrzymałem się nawet z opowiedzeniem całego moiego zdania o politycznym położeniu naszym: nie miałem innego zamiaru iak tylko dowieść wam, iak daleko projekt oswobodzenia Europy jest przeciwnym bezpieczeństwu W. Brytanij. — Wniosek P. Thierney został odrzuconym.

P. Burdet na poprzedzających sefjach uprzedził Izbę, iż dnia 10. poda wniosek względem więźniów stanu. Z tego powodu zabrał głos następujący: Na przełożenie ministrów Izba osądziła za rzecz przyzwoitą dać im nadzwyczajną władzę, podług miarowanej potrzeby, i krytycznego interesów stanu. Ta władza nie miała trwać, iak tylko w ciągu okoliczności, dla których im była nadana. Atoli miesiące następowały po miesiącach, lata po latach, a ministrowie jeszcze iey używają. Nie jest to zapewne nadto wymagać, żądając od nich niektórych wiadomości, względem sposobu, podług którego używali tej władzy. Gdyby sobie Izba tak niepoftąpiła, lepiejby wcale nie mieć Parlamentu. Dopraszam się, ażeby podano Izbie listę imienną wszystkich osób areztowanych na mocy aktu na ostatniej sefji postanowionego, a przez który J. K. Mość została umocowana do areztowania wszystkich osób podeyrzanych o spisek przeciwko bezpieczeństwu kraju. Żądam nadto, ażeby do tej listy przydano uwiadomienie o więzieniach, w których są zamkniętymi. — Pan Pitt: Szacowny Baronet bardzo źle zrozumiał kilka moich słów powiedzianych na ostatniej sefji, jeżeli z nich mógł wnieść, iż mój zamiar był temu przeciwny. Gdy szanowny Baronet przed kilku dniami pierwszy raz przekładał wam tę okoliczność, jedyną uwagę, którą uczyniłem, nie była przeciwko samemu wnioskowi; lecz sprzeciwiałem się tylko przypuszczeniu onego bez roztrząśnienia, i poprzedniczego rozbioru. Nie rozumiem jednak, ażeby szanownego Baroneta mowa, mogła być zdolna do przekonania tych, którzy nie idą za iego zdaniem. Bez trudności oświadczam, iż nie jest prawdą, ażeby każdą razą, gdy Rząd ma powierzoną nadzwyczajną władzę, można mieć prawo żądać od niego sprawienia się z użycia tej władzy, bez względu na nieprzyzwoitości lub niebezpieczeństwa, któreby mogły z podobnego objawienia wyniknąć. Z innej strony przysnaię, iż w teraźniejszych okolicznościach nie widzę żadnego niebezpieczeństwa, i że niema żadnej nieprzyzwoitości w podaniu Izbie imiennej listy wszystkich więźniów stanu. — Podają się tu do uwagi dwie okoliczności: 1.) Czyli powierzona Rządowi władza była z pożytkiem kraju użyta? 2.) Czyli już minęło niebezpieczeństwo, które było przyczyną nadania tej władzy? Co do pierwszej, nie mam najmniejszego powatpiewania o zdaniu Izby; co do drugiej, zdaie mi się, iż jeszcze nieprzyszła moment nie

tylko iey rozwiązanie, ale nawet roztrząsania. Mam zamiar zapytania się wkrótce Izby, o iey w tej mierze zdanie. Tym czasem mogę twierdzić, iż spokojność, której używa Anglia, należy się iedynie tej nadzwyczajnej Rządowi powierzonej i przezeń używanej władzy. W innym czasie odkryję przyczyny, które mi mniemać każą, iż w teraźniejszych okolicznościach, władza ta nie powinna być Rządowi odebrana. Może przyjdzie ten czas, w którym Izba i publiczność będą mogły być bez nieprzyzwoitości uwiadomione o niebezpieczeństwach, w iakich ten kraj zoftawał, a które wymagały naywiększych zabiegów i nieodstępnej pilności ministrów. Gdy to ważne objawienie będzie mogło być uczynione, umocni Narod w zdaniu, które już ma o potrzebie, w iakiej się znajdował Parlament dla powierzenia Rządowi tej nadzwyczajnej władzy, i o zbawiennym onej przez ministrów użyciu. Niewidzę potrzeby wchodzić w obszernie szczeguly. Popieram wniosek. — Mowca przełożywszy, iż ten wniosek stosował się do nadzwyczajnej Rządowi powierzonej władzy, z tej przyczyny powinien być zamieniony w adress do krola, a tak zamieniony potwierdzonym został.

z Paryża dnia 29. Grudnia.

O zaięciu Rzymu przez Generała Championnet ię, szcze tu nie urzędowego nie ogłoszono. — Dzisiejszy Redaktor umieścił wyrok Dyrektoryatu, w którym z powodu okazalego zdobycia fregaty Angielskiej l'Embuscade od 40. armat przez fregatę naszą Bayonnaise od 20. Dyrektoryat stanowi co następuje. „Sztabowi generalnemu i ekwipażowi fregaty Bayonnaise, zapłacono będzie za każdą armatę zdobytej fregaty Embuscade 3500. franków, która to summa ma być natychmiast pomiędzy zdobycielow rozdana. Porucznik Richer komendant fregaty Bayonnaise mianowany jest kapitanem okrętu wojenne go Rzplty. Familie zabitych marytkow mają wsparcie otrzymać. — Dziennik Przyjaciel Praw mówi. „Większa część tutejszych dziennikow rozgłosiła iakoby Dyrektoryat nasz wysłał kuryera do Wiednia, i że z Wiednia przybył na powrót inny kuryer do Dyrektoryatu. We wszystkich tym iednak nie masz prawdziwego. — Wiadomość iakoby Cesarz w dawnych prowincjach Weneckich robił zaciąg pieniężny 12. millionow złotych na potrzeby do obrony tych krajow służące, w ostatnich listach Włoskich ieszcze się nie potwierdza. — Konsul francuski ciągle bawi w Liworno, i używa wszelkich prerogatyw charakterowi swemu właściwych. — P. Tomasz Grenville brat sekretarza stanu Angielskiego, który wyjeżdża z nowymi propozycjami do dworow Wiedeńskiego i Berlńskiego, ma sobie przydanych za sekretarzow PP. Willwyne i Fischer. — W Kajennie znajduje się 304. deportowanych. Fregata Bayonnaise przeszła 100. ich tam zawiozła. Ob. Araro został mianowany w Medyolanie ministrem skarbowym, a Ob. Gamberi ministrem sprawiedliwości.

Na dniu 26. Rada 500. stosownie do poselsstwa Dyrektoryatu odprawiła sefję w wydziale tajnym. Jedni mówią iż z powodu odebranych z St Domingo wiadomości, drudzy z powodu zaszłej w Pjemencie rewolucji, inni nakoniec utrzymują, iż tajny ten wydział ściągął się względem posilkow 18.000. ludzi mających być w Szwaj.

ca yi zaciągniętych. — Wczoraj znowu sessja Rady 500. odprawiła się bez arbirów, a celem iey miał być ważny interes dyplomatyczny. — Sławny patryota Piemontski *Hus*, i inne osoby w publicznych pismach nalegały na to, aby *Piemont* do *Francji* przyłączonym został. — W *Londynie* bardzo mówią o przygotowaniach w celu wysadzenia w *Hollandyi* 25. do 30. tysięcy wojska. — Wszyscy *Francuzi*, którzy z krajów *Rzymskich* do państwa *Toskańskiego* uciekli, znaleźli tam największą dla siebie gościnność. — *Anglii* krążą słatycznie przy *Hawie*. — Od kilku dni mrozy tu nadzwyczaj wielkie powstają. Na dniu 26. t. m. dochodziły już do 14. stopnia. — Wiele osób a między niemi *Boissy d'Anglas* oświadczyli poddać się chętnie prawu deportacji, pod warunkiem jednak aby nie do *Kajenny* byli zawiezieni. Mówią, iż osoby te do *Korsyki* tymczasem deportowane zostaną. — Minister nasz w *Florency*, mocno się interesował za uwolnieniem *Ob. Mechain* i *Mangourit* zajętych w niewolę od *Neapolitańczyków*. — W *Genewie* pożyczka 1,800,000 franków dla rządu *Francuskiego* z największą łatwością pozyskała. — Minister wewnętrzny wydał obszerne urządzenie uroczystości dnia 21. stycz. jako rocznicy śmierci *Ludwika XVI.* Minister sprawiedliwości *Lambrechts* postąpił także do wszystkich Trybunałów list względem uroczystości dnia tegoż. Departamenta *Kande*, niższej *Sekwany*, *Menu* i *Loire* z powodu klęsk poniesionych, mają sobie odtąpić 2 1/2 milionów franków z summy opłacanych kontrybucyj. — Dyrektoryat przyśłał znowu do Ciała prawodawczego obszerne poselstwo w którym dowodzi iak jest istotną rzeczą w teraźniejszych wojennych okolicznościach, utrzymać równą wagę pomiędzy przychodami i wydatkami publicznymi. Oznaczone podatki nie przyniosą do skarbu chyba trzy czwarte części tego co wniesć powinny. Należy przeto wynaleść nowe źródła przychodów. — Ambassador *Sardyński* margrabia de *Balbo* w tych dniach zjadł wyjechał. Mówią, iż równie miał wyjechać sekretarz legacji *Neapolitańskiej*. — Dotądnie można jeszcze nic pewnego dojść w interesach *St. Domingo*. Generał *Hedouville* i Kommissarz *Raimond* stamtąd przybyli, niezgadza się w zdaniach swoich. Ten utrzymuje iż Generał *Touffaint-Louverture* wierny zawsze Rzpłety został, gdy tym czasem pierwszy twierdzi, iż wyspa ta za niepodległą przez niego jest ogłoszona. — Na dniu 16. przybyła do *l'Orient* fregata *Sirena* z okrętem pocztowym. Ten okręt wyjechał z *St. Domingo* później 14. dniami od Generała *Hedouville*, i miał na sobie adjutanta Generała *Touffaint-Louverture* z depeszami do Dyrektoryatu. — Tutejsze dzienniki nową wojnę przypisują jedynie *Anglii* i *Rossji*, utrzymując, iż innedwory wcale do niej skłonności nie mają.

Na sessji Rady 500. *Ob. Pollard* wszedł na trybunę dla doniesienia o licznych bankructwach, które się dziś rozpniami pomnażają. Od momentu iak się bankructwa okazały w *Paryżu* (rzekł) w tymże czasie dały się czuć w *Marsylii*, *Bordeaux*, *Lugdunie*, *Rouen*, *Nantes*, a nawet w *Orleans*, którego papiery zdawały się być dotąd najpewniejszymi. Czyliż okoliczności są tej klęski przyczyną? Nie, są one iey tylko pozorem. Wnosi ażeby postanowiona była komisja z pięciu członków dla rozstrząśnienia iakie są sposoby do podania Radzie. 1.) Dla wstrzymania gwałtownej bankructw kolei. 2.) Dla wsparcia cnotliwych i tchnących patriotyzmem Negocjantów którzy tych nieszczęść dowiadczą. 3.) Dla odkrycia oszukujących bankructw. — Nakazano drukować i odesłać do komisji.

Dzienniki nasze wyrażają, iż *Berthier* przybył do *Antony*, lecz ta wiadomość zda się potrzebować potwierdzenia. — Oczekują tu zawsze na namyslenie się *Wielkiego* Dworu; lecz przytym zapewniają, iż zupełnie

naganił napaść, której się król *Neapolitański* dopuścił. — Jeden z naszych dzienników donosi, iż Dyrektoryat rozkazał w tym momencie przeglądać korespondencję przebiegłą w *Turyń*, i że z tego powodu zalecił aresztować wielu Obywatelów. — *Ob. Courtois* jeden z szefów likwidacji, znany przez historią 9. Thermidora (upadku *Robespiera*) wyjeżdża do *Piemontu* z zleceniem rządu.

Zapewniają, iż Dyrektoryat odmówił *G. Joubert* iego dymisji z oświadczeniem mu swego szacunku i zaufania. — *G. Brune* odebrał od Dyrektoryatu rozkaz udania się do *Hollandyi* dla objęcia tam najwyższej komendy nad wojskami *Francuskimi*, które zostały pod komendą Generała *Joubert*.

Wypis z *Rapportu* podanego przez *G. Beurnonville* o Departamentach zachodnich. — Departamenta składające trzynastą dywizję wojskową, są bliskie stania się nowych okropności teatrem; pochodnie fanatyzmu na nowo się zapalają, a liczne zabójstwa okazują częste przybywanie agentów gabinetu *St. James*. *Anglicy* wyrzucają ułtawicznie na nasze brzegi nieposłusznych chłopów i emigrantów, rozdać broń mieszkańcom wsi, i starać się ich uludzić złotem i zwodniczymi obietnicami. Obróty buntu są układane w *Londynie*, a każdy agent odbiera przed wyjazdem osobne instrukcje, iak ma postępować stosownie do buntu *Niderlandów*, pod przewodnictwem emigranta *Behague* następcy *Putsaye*. Nadzieje niepojednanych nieprzyjaciół Rzpłety zasadzają się najszczególniej na Departamencie *Morbihan*; pracują razem w Departamencie *Côtes-du-Nord*; *Finistère*, iest dotąd spokojnym, lecz siedlisko swoich krwawych intryg założyli w Departamencie *d'Ille-et-Vilaine*. Postrach wszędzie się rozchodzi; już wielu urzędników publicznych stało się ofiarą zabójców. — Potrzebne jest nadanie obszernej władzy Generalom komenderującym. — *G. Beurnonville* opisuje zdarzenie, które mu iest osobistym. Dnia 12. frimaire (2. Grud.) w tam dzień iego wyjazdu do *Port-Brienz*, czekało na niego przy moście nazwanym *Sainte-Anne*, blisko *Lamballe*, 16. szuanów uwiadomionych od łziegow o iego przyjeździe. Generał iechał w towarzystwie najwyższego kommissarza, i z jednym tylko strzelcem konnym; ale *G. Romand* wydał rozkaz, ażeby jeden oddział wojska wyszedł na iego spotkanie z *Lamballa*. Ta eskorta z 12. ludzi złożona, której się *G. Beurnonville* nie spodziewał, zastraszyła szuanów, a zawiedziona ich zapalczywość zwróciła się przeciwko trzem żołnierzom, którzy oszukani ubiorem, zwrócili się do nich z ufnością. Dwaj żołnierze zostali skaleczonemi, trzeci dla niebezpiecznej rany, niemógł się wraz z nimi ucieczką ratować.

Dnia 1. Stycznia.

Ostrość mrozów iest tak wielką, iż ze wszystkich stron przybycie kurjerów opóźnia. Kurjer z *Włoch* na którego Rząd od kilku dni oczekiwał, ieszcze dotąd nie przybył. Miał on przywieść opisanie decydującej bitwy, która nastąpiła między 12. i 15. t. m. Oczekujemy także co moment na doniesienie o posunięciu się wojsk *Francuskich* do *Liwny*, dla wyrugowania z niej *Angligów* i *Neapolitańczyków*. Dyrektoryat zalecił ażeby żądano u Dworu *Florencckiego* o pozwolenie przejęcia, a w przypadku odmowienia, rozkazał dalej postępować. — Oczekujemy na kurjera niedawno do *Berlina* wyprawionego.

Lifty z *Malty* pod najświeższą datą zawierają następujące szczegóły: „Okolo 16. fructidor (4. Września) wszczęła się na tej wyspie insurrekcyja, w ciągu której *Francuzi* zostali się tylko w posiadłości miasta *Lavallette* i zamków. Wiele wycieczek przeciwko mieszkańcom wyspy, nie wielki otrzymały skutek. Siły oblegające żadnego ieszcze z strony morza nie czyniły ataku. Załoga *Francuska* składa się z 5ciu tysięcy ludzi wybornego wojska, prawie wszyscy *Marsylczycy*, gotowi utrzymywać się aż do wystrzelenia ostatniego ładunku. Zboże, oliwa, drzewo i warzywa wystarczą na cały rok. Niedostatek tylko iest wina, gorzalki, octu, i solonego mięsa. *Regnaud* (de *St. Jean-d'Angely*) świeżo do *Francji* przybył, niezaniedba

okazać Rządowi równie potrzeby iako i sposoby pewnego onym zapobieżenia. Wszystko więc zależy od skutku czynionych już doświadczeń, na wprowadzenie do tej wyspy tego, czego tam niedostaje.

Sławny z biegłości w interesach skarbowych *Haller*, ofiarował się wziąć kraie Króla *Sardyńskiego* w generalną dzierżawę; dać 12. milionów gotowizny, i 800. tysięcy liwrow co miesiąc, za oddaniem sobie dochodów korony i własności osobistych królewskich. Dyrektoryat ieszcze tego projektu nieprzyjął.

Niektóre nasze Dzienniki doniosły, iż syn Dyrektora *Merlin* postąpił sobie z wielką odwagą i obrotem w insurrekcyi wszczętej w *Kairze*. Dnia dzisiejszego też same pisma ogłaszają kopię Listu Porucznika artylerji, który wyraża krótkie tego zdarzenia szczegóły. Ta iest osnowa tego listu datowanego z *Alexandryi* dnia 18. Brumaire (8. Listopada). „Odebraliśmy wiadomość, iż mieszkańcy miasta *Kairu* i iego okolic, za podżeganiem emfaryuszów *Angielskich*, zbuntowali się przeciwko naszemu wojsku, iż muliano strzelać z armat do buntowników, że w krótkim czasie zabito ich okolo 4. tysięcy. że inni powrócili do posłuszeństwa i oddali się osobieście Generalowi *Bonaparte*. Tegoż samego dnia załoga *Alexandryjska* postrzegła, iż okręty i fregaty *Angielskie* stojące przed portem, pomnożyły swoje znaki dla poruszenia także mieszkańców *Alexandryjskich*, lecz ci nie śmiejąc niczego rozpoczynać dla czułej ostrożności garnizonu; w czym postąpili sobie roztropnie, gdyż byłiby zapewne tyleż utracili ludzi. Po insurrekcyi *Kairu* nałożono tam dwa miliony kontrybucyj. Pracują teraz okolo wybudowania wielu zamków dla zapewnienia obrony kraju.

Donoszą z *Nicei* pod d. 23 co następuje: Tej nocy o 2. godzinie z rana allarmowa armata doniosła, iż nieprzyjaciół chciał przedsięwziąć wyładowanie na nasze brzegi. Wszyscy ludzie udali się natychmiast na swoje stanowiska, a nieprzyjaciół powrócił na wysokość morza. — *G. Lahoz*, który przed kilka miesiącami odebrał rozkaz wyjechania z *Paryża*, i został skafłowanym, przybywszy do *Mediolanu*, powrócony iest do swego urzędu przez Dyrektoryat *Cisalpński*, i dowodzić będzie wojskiem *Cisalpńskim* ciągnącym ku *Modenie*. — Godny naśladowca sławnego *Cagliostro* znajduje się teraz w *Bordeaux*. Ten szarlatan od brzegów *Garony* wzmawia, iż już żyje 300 lat, a latwoiernych chorych leczy, stara się przekonać, iż najmniey tyleż lat żyć będą. Pisał do Generała *Mergier*: kommandanta w *Bordeaux*, chcąc go równie oszukać. List iego wydano na publiczność. Jest to wyborne dzieło szaleństwa. — Donoszą z *Londynu*, iż skoro tylko *Pitt* z nałożonej nowej opłaty napelni skarby, na tymczasie rozpocznie negocjacyą pokojową z *Francją*. — Ostatnie listy z *Kajenny* pod d. 29. Paźdz. donoszą, iż ze wszystkich deportowanych prawem 18. fructidor dwóch już tylko tam pozostało, to iest *Lafond-Ladebat*, i *Barbé-Marbois*, 6 umarło a 8 uciekło. — Wiadomo iest, iż *Ludwik IX.* wsiadł na okręty w *Aigues-Mortes*, wyjeżdżając na swoją *Egipską* wyprawę, i że w dalszym czasie morze tak się oddaliło od tego dawnego portu, iż miało zostało okolo 2. mil od morza odległym. Dowiadujemy się teraz z *Nismes*, iż morze powróciło zupełnie do dawnego swego łożyska i oblewa teraz mury tego miasta. Zalew wody, poznał tylko niektóre chaty rybackie, i łczęściem zatrzymał się przed fabryką soli w *Pecquat*. — *Ob. Melzi d'Erille* nieprzyjął miejsca w Dyrektoryacie Rzpłety *Cisalpńskiej*. — Donoszą z *Cherburga*, iż jeden statek *Polski* rozbił się na brzegu *Ste Marie du Mont*. Naładowany był serem do wysp *Marconf*. *Anglicy* starali się go zapalić, lecz przymuszeni byli odstąpić za zbliżeniem się gwardji narodowej, której postępek w tym zdarzeniu zażługuje na pochwały.

Wyjazd familij królewskiej z *Turyń*, podobny był do obchodu pogrzebowego, z powodu pochodni któreimi poiazy były otoczone. Król bowiem w nocy wyjechał. Familia królewska przebyła już *Parma* i zapewne uda się na *Liwno*. — *Neapolitańczykowie* za wejściem do *Ray-*

mu, najwięcej zemsty okazali na patryotach Żydach, i wielu ich do Tybru wrzucili. Dwa bracia *Corona* rodu *Neapolitańczyków*, lecz oddawna w Rzymie zamieszkali, iako zdracy rozstrzelani zostali. — W Radzie Starszych Ob. Perrin, w Radzie 500. Ob. Berliu Prezydentami obrani zostali.

z Paryża dnia 2. Stycznia.

Wczoraj w nocy o godzinie zgiey przybył adjutant Generała *Championnet* z dwoma sztandarami i wiadomością, iż armia *Neapolitańska* zupełnie pobita została. Jedną kolumną od 30.000. ludzi częścią porażoną, częścią w niewolę iel zaięta. Dwie fregaty Angielskie i statki przewozowe z 2000. ludzi zatopiono i zabrano w momencie kiedy Król *Neapolitański* z niedobitkami wojsła swego, które pomiędzy błotami Pontyńskiego, morzem i armią Francuską zamknięte zostały, na nie cofać się zamyślał. Rzym iel w mocy naszej. Bitwa 24. godzin trwała. — Wczoraj Dyrektoryat przyjął do Rady 500. poselstwo następujące: „Osiemdziesiąt tysięcy *Neapolitańczyków* zajmowało terytorium Rzymskie. Bez deklaracji wojny napadnięta armia Francuska i przymuszona do zatrzymania samego tylko zamku S. Aniola, rzekła do Rzymian: W 20 dniach powrócimy nazad do murów waszych: 17 jeszcze dni nie upłynęło, a Rzym oswobodzony został. *Porto Fermo*, *Terni*, *Citta Castellana*, *Montefi*, *Otricoli*, *Calvi*, *Rieti*, *Civitella del Tronto*, *Cantalupo*, i *Storta*, były świadkami walki i zwycięstwa naszych braci oręza. 12.000. ienów, 21 sztandarów, 3000 koni i mułow, bagaże i kassa pierzchających, oto są owoce zodniowej kampanii! Armia *Neapolitańska* iel rozproszona. *Mack* i Król najpierwsi się usunęli. Armia francuska maszeruje do *Neapolu*.

z Bruzelli dnia 31. Grudnia.

General *Brune* mianowany Generałem kommandującym wojskami Francuskimi w *Hollandyi*, przejeżdżał tędy dnia onegdajszego do *Hagi*. — Insurenci rozproszeni są po różnych dystryktach, a ich główne siły znajdują się zawsze w *Campine*. Niedawno pokazali się w okolicach *Lovanium* i *Mechlinii*. Po wsiach i miasteczkach przeciągają do siebie młodzież. Wojska w ustawicznym są poruszaniu dla ich ścigania. W mieście naszym liczne patrole ustawicznie po ulicach krążą, a wojska znajdują się zawsze w gotowości do marszu.

z Hagi dnia 1. Stycznia.

Od dwóch miesięcy nie mamy już żadnej wiadomości o Generale *Brune*, który po opuszczeniu armii *Włoskiej*, miał być, iak zapewniano, przeznaczonym na zastąpienie tu Generała *Hairy*. Przybycie w te strony wielu osób ze swity tego Generała, nie kaze wątpić o jego przybyciu, tym czasem Rząd nasz nieodebrał jeszcze żadnego w tej mierze urzędowego doniesienia, a General *Hairy* który iak zapewniano miał otrzymać komendę w środku *Francji*, nie czyni jeszcze żadnego do wyjazdu przygotowania. — Minister Sardyński *Boschi*, odebrałszy wiadomość o swojej nominacji na członka tymczasowego rządu w *Piemontie*, wkrótce zjad wyjechał na sprawowanie tego urzędu, bez zostawienia tu sekretarza, ani sprawującego interessa. Lecz gdyby nawet nie został powołany do tego urzędu, byłby przymuszonym zjad wyjechać, gdy *Francja* wypowiedziała wojnę temu Dworowi, i gdy Traktat przymierza z tą Rząptą przymuszał nas mieszać się do iey stanu wojny lub pokoju z innemi Mocarstwami. — Z przyczyny nowego roku który po wszystkie czasy był w naszym kraju dniem uroczystości, obie dwie izby na dniu sobotnim odłożyły swoje sesye aż do 3. t. m. — Na ostatniej sesji Dyrektoryat proponował plan na postanowienie nowego hipotetycznego banku, na miejscu banku *Amsterdamskiego*, który uznanym został za bank Narodowy. Druga izba potwierdziła rezolucją pierwszą względem użycia sposobów wybierania nowej kontrybucji, i 50 procentu od dochodów w roku przeszłym postanowionego, iako też rezolucją stosowną do przepuszczenia towarów. Dyrektoryat wydał w tej mierze dnia wczorajszego Proklamacyą w dziesięciu artykułach. — Mrozy są tu od trzech dni lżejsze, lecz rzeki jeszcze nie pu-

ściły. Rzeka *Moza* wyławia w *Rotterdamie* widok wielkiego jarmarku z kafenhausami i oberżami sporządzone mi na łodzi. *Francuzi* zadziwiają się nad naszymi statkami, które w iednym kwadransie przybywają z *Rotterdamu* do *Dortrecht*, to iel mil cztery.

Z *Amsterdamu* donoszą, co następuje. flotta Angielska musiała opuścić morze pólnocne dla ciągłych pólnocno-wschodnich wiatrow. Dziś iednak przychodzi wiadomość, iż flotta nasza pomimo wielkich lodów pusiła się na morze.

z Madrytu dnia 13. Grudnia.

Otrzymałmy tu wiadomość, iż forteca *Mahon* na wyspie *Minorce* po dwukrotnym szturmie, Anglikom się poddała. Załoga zbyt słaba, była przymuszona kapitulować. Lękamy się aby podobnegoż losu wyspa *Majorka* nie doznała. Dla czego z *Kartageny* ma być iak najspešniej trzy fregaty i kilka brygantyń wyłanych z wojskiem i amunicyą. — Na dniu 9. Grudnia był obchodzony w *Escuriale* dzień urodzin Królowy. Xiążę *Pokoju* na chwilę się tylko pokazał, i przywiózł w podarunku Królowy ubior na szyję bogato brzyllantami osadzony. Rzadko on daie się widzieć na dworze, posiada iednak najwyższe zaufanie. Nowy W. Inkwizytor i Minister Sprawiedliwości, są iego przyjaciółmi. — Tutejszy Ambassador Francuski Ob. *Guillemardet* od trzech tygodni ciągle iel słabym. Król kaze się często dowiadywać o stan zdrowia iego.

z Barcelony dnia 12. Grudnia.

Załoga Hiszpańska z *Minorki* która się przez kapitulacyą poddała, wysadzoną tu iel na ląd przez Anglików.

z Konstantynopola dnia 3. Grudnia.

Przypadek, który tu wiele ściągął uwagi iel ścieśnienie *Ali-Paszy* w obozie kapitana *Baszy*. Przekonany o zdradzie i tajemnym porozumieniu się z *Basmanem-Oglu*, Seraskier kazał go do swego namiotu zawołać, i sam rzucił się na niego. Głowa *Ali-Paszy* została tu przyślaną i przed ferialiem na widok publiczny wyławiona.

z Mehadia dnia 22. Grudnia.

Dowódca *Widdynski* *Basman-Oglu* w rozszerzeniu potęgi swojej na wszystkie strony, największą zwraca uwagę na powiększenie wojska i opatrzenie w żywność fortecy. Wzysko co tylko należy do potrzeb na długi czas liczney iego załogi, zakupywane iel gorowizną, i nikt się nie może skarżyć na najmniejszy z strony iego ucieszenie. Wzyskim dawniejszym kupcom *Widdynskim* zostawił zupełną wolność handlowania, tym którzy z powodu zaburzeń wojennych uciekli, zaręczył zupełne bezpieczeństwo aż do miesiąca *Marca*. nawet poddani Cesarscy którzy paszport przyzwoity okażą, równey wolności handlu używać będą, iak mieszkańcy *Widdynscy*.

z Ratzbony dnia 30. Grudnia.

Pisma publiczne nie przestają donosić o poruszeniach i przechodach wojsk Cesarzkich w *Bawaryi* i we *Włoszech*, co się mieszkańcom tych krajów ledwo postrzegać daie. Wzysko tam zostało w spokojności, i nie wiadać najmniejszego do rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich przygotowania, i iezeli gdzie niegdzie wiadać przechody wojska, dzieie się to raczej dla nieprzyzwoitości z długiego na iednym miejscu przebywania wynikających, niżeli dla rozporządzeń wojennych.

z Frankfurtu dnia 1. Stycznia.

Minister *Hannowerski* Pan *Szwarkopf* w powrocie swoim z *Raslad* przejeżdżał przez miasto nasze. — Sławny w historii rewolucyi Ob. *Blau* umarł w *Moguncyi* na dniu 23. Grudnia. Administracya centralna nakazała, aby w czafienaybliższego święta wdzięczności, imie iego iako obywatela zasłużonego ludzkości i filozofii ogłoszone zostało. Podług prywatnych listów od armii *Kondeusza* z *Dubna* pod dnem 5. Grud: drugie korpus wojsk posilkowych *Rosyjskich*, iel także w marszu nad granice *Galicyjskie*, trzecie zaś korpus ma czekać na *Wołyniu* rozkazu, do udania się za dwoma pierwszymi. W tychże samych listach wychwalaia z zapalem dobroczynność Imperatorką dla armii *Kondeusza*. Ten monarcha kazał sobie podać listę wszystkich flarców i inwalidów w niej znajdujących się, których uwolniwszy od służby, zostawił przy pensyi dotąd używanej. — Na miejscu G. *Goaulus* przeznaczonego do armii *Moguncyckiej*, dowodzi teraz blokadą *Erenbreistainu* G. *Soule*.

Od niższej Elby dnia 4. Stycznia.

Słychać, iż na dniu 21. Grudnia senat *Hamburski* zgromadził się na nadzwyczajną sessyą, po przybyciu kuryera z *Paryża*, i odebraniu od posła *Francuskiego* Noty, w którym żądał niezwłocznego uwolnienia zaiętych w niewolę *Irlandczyków*, oświadczając, iż iezeli próba iego odmowioną będzie, on przymuszonym zostanie do wyjazdu. Senat miał dać odpowiedź w grzecznych hardzo wyrazach, iednakże z odmowieniem. Po czym posel *Francuski* zaczął sprzęty swoje pakować.

Za przyczynę upadłego znacznie kursu wexlowego w *Hamburgu* i straty 4 dobrych groszy, którą funt *sterling* ponosi, gazety *Londyńskie* przypisują lubidyom 100.000 funtów wynoszącym, która od października co miesiąc *Moskwie* są wypłacane, częścią w gotowiznie, częścią w surowych i wyrobionych produktach. Gazeta ministeryalna *the Times* przypisuje to zdarzenie tej przyczynie, iż po tak niezmiernych z lądu wybranych przez *Anglią* summach (gdyż od dwóch lat najwięcej kruszczeniennego weszło do *Anglii*) niepodobną iel rzeczą, aby ląd mógł iuz podobnych summ dostarczyć.

Od granic Austriackich dnia 9. Stycznia.

Neutralność W. xiążęcia *Tojskańskiego* ciągle trwać będzie, i w krajach iego zupełna panuje spokojność. — Jeden pułkownik cesarski przybył kuryerem od armii *Włoskiej* do *Wiednia*, gdzie nie zastałszy cesarza po krótkim bawieniu pojechał za nim do *Brünn*. Od dnia 23. do 27. Grudnia mrozy w krajach naszych nadzwyczajne się pokazały, od roku 1399. nie były jeszcze tak gwałtowne. — *Rosyjsko-Turecka* flotta która dotąd przy *Korsu* się znajdowała, ma być teraz do *Geny* przeznaczoną. — Z *Wenecyi* pod dnem 21. Grudnia donoszą, iż fałszem iel iakoby 3000. wojska *Austriackiego* nad którym xiążę *Oranij* rewią odprowadził, miały być gdziekolwiek wyławane. — Słychać, iż brat cesarski arcy-xiążę *Palatyna* ma poić za żonę iedną z cerek Imperatora *Rosyjskiego*. — P. *Kotzebue* będzie pensyi swojej w *Weimar* oyczysłym mieście swoim używał. Dymisję swoją od Dworu otrzymał z powodu ostrej nagany aktorów. Zjad powstały niechęci, tak dalece, iż P. *Braun* antreprenier teatru dworskiego, przymuszony był uczynić w tej mierze przełożenie Cesarzowi, a Monarcha wiadomym wyrokiem całą tę rzecz rozstrzygnął. — Względem otwarcia nowej kampanii *Neapolitańskiej*, donoszą następujące szczegóły: „Nim jeszcze G. *Mack* rozpoczął nieprzyjacielskie kroki we *Włoszech*, zwołał do siebie sztab i wyławiał officerom, w iak rozległym mają stanąć zawodzie na który cała *Europa* oko swoje zwrócone mieć będzie. Od *WPanów* postępowania (rzekł) zawisło szczęście *Włoch*, a z nim szczęście większej części *Europy*. Wzysko zależy na tym, aby każdy z *WPanów* wiernie i punktualnie swoją rzecz wykonywał. Ułożyłem plan który iezeli dokładnie ulkutecznonym będzie, chybić nie może. Szczegóły iego nie powinny być wiadome, zaręcza iednak na honor, iż aby tylko każdy część powierzzonego sobie planu punktualnie wykonał, na ow czas zupełna pomyślność krajowi szczęście, a iemu sławę przyniesie. Wzywał więc ich i zapytywał, czyli chcą przyłożyć się szczerze i dzielnie do tego planu, a potem podał do podpisania pismo w którym obowiązywali się wszyscy włożone dopełniać obowiązki, a w przypadku zdrady lub lekliwości poddać się karze śmierci. G. *Mack* pierwszy to pismo podpisał.

z Strazburga dnia 4. Stycznia.

Mowią, iż General kommandujący *Jordan* wkrótce zjad wyjecha na przejrzenie stanowisk armii *Moguncyckiej*. Przez nasze miasto ustawicznie przechodzi wiele wojska. G. *Bernadotte* w lada dzień tu iel spodziewany. Cała iego iak mówią, dywizya udaie się do *Szwajcaryi*. Zjad do *Włoch* ma pociągnąć. Dywizya G. *Souhan* toż samo ma przeznaczenie. Zatrudniaia się spieszo w *Strazburgu* uporządkowaniem iedenastej pułbrigady, która wkrótce będzie w zupełnym komplecie. Dziewięć innych pułbrigadów wewnątrz *Rzptey* się formujących pośpieszy nie zadługo złączyć się z armią. — Dzisiejszego wieczora odebraliśmy przez telegraf wiadomość następującą: Armia *Francuska* przymusiła *Neapolitańczyków* do ułupienia z *Rzymu*. Zdobyłmy 12. tysięcy niewolników.

99 armat, 21 chorągwi, 3000 koni, wszystkie bogaże i 1000 wozów z amunicją. Francuzi idą prosto do Neapolu.

z Kolonii dnia 1. Stycznia.

Część wojsk trzymających w oblężeniu Erenbrei Stein, przybyła w tych dniach w nasze okolice, Infanteria udała się ku Düsseldorfowi, a kawaleria ma się przez Ren przeprawić.

z Rastadu dnia 1. Stycznia.

Ostatniej nocy Ministrowie Francuzcy odebrali nadzwyczajnego kuriera z Paryża. Dnia dzisiejszego po południu oddali Ministrowi pełnomocnemu Cesarzkiemu notę względem wniścia wojsk Rofsyjskich na terytorium Rzeszy.

Dnia 3. Stycznia.

Wczorajsza Nota francuska została dziś oddana ministrowi dyktoryalnemu przez ministra Pełno: JCMci. Dnia jutrzejszego Deputacya Rzeszy naradzać się będzie względem tej ołnowy. Domyślają się, iż to wszystko o deszę generalnemu sejmowi Rzeszy, a tym czasem ponowi legacyi francuskiej zapewnienie o swoich statecznych i nieodmiennych chęciach względem rychłej pacyfikacyi.

Dnia 4. Stycznia. Dnia dzisiejszego Deputacya Rzeszy naradzała się względem osnowy Noty francuskiej pod d. 2. większość członków zgodziła się: 1. komunikować też Notę generalnemu sejmowi Rzeszy. — 2. Upraszać Pełnomocnego ministra Cesarzkiego, ażeby o tym ządaniu Legacyi francuskiej uwiadomił Cesarza Jmci. — 3. Uwiadomić w dniu jutrzejszym wszystkich osobnych Posłów, nakłaniając ich, ażeby o tym iak najszybciej donieśli swoim dworom, któreby stosownie ministrom swoim do Ratusz przyślali mogły instrukcje. — 4. Uwiadomić wprzód ministrów francuskich o tych rozporządzeniach. Mówią, iż Austria kazala oświadczyć rządowi francuskiemu, iż miała posłać na pomoc królowi Neapolitańskiemu 36 tysięcy ludzi, które mu się obowiązała traktatem dostarczyć.

Dnia 6. Stycznia. — Dekret Kommissji Cesarzkiej do Deputacyi Rzeszy 5. Stycz. — Kommissja Cesarzka do Deputacyi Rzeszy przyłączona uczyniła, zadosyć ządaniu deputacyi, złożonyemu nayspokorniejsze doniesienie JCMci, względem powodu Noty ministrów Pełno: Rzęptey francuskiej pod d. 2. Stycz. Podala także Legacyi francuskiej stosownie do propozycji Deputacyi Notę, której kopię przyłącza. — (podpisano) F. G. C. Hr. de Metternich Winnebourg.

Nota JW. Hr. de Metternich Winnebourg do Ministrów Pełnomocnych Rzęptey Francuskiej.

Niżej podpisany złączony z Deputacyą Rzeszy odebrał Notę d. 2. t. m. przez ministrów pełnomocnych Rzęptey Francuskiej podaną względem marszu wojsk Rofsyjskich przez terytorium Rzeszy. Na wyraźne ządanie Deputacyi Rzeszy, przelał natychmiast J. C. Mci nayspokorniejsze w tej okoliczności doniesienie. Deputacya także niezantędbła przelać pomienionej Noty generalnemu sejmowi Rzeszy w Ratusz. Niżej podpisany ma honor uwiadomić o tym wprzód pełnomocnych ministrów Rzeszypolskiej Francuskiej ponawiając im oraz zapewnienie swego wysokiego poważania.

F. G. C. Hr. de Metternich Winnebourg.

Z Lucerny dnia 24. Grudnia.

Ostatniej soboty towarzystwo ułożonych w mieście tutejszym odprawilo pierwsze posiedzenie swoje. Liczba członków była 50, pomiędzy którymi znajdowali się wszyscy Dyktorowie, 4 ministrów, i wiele członków obu rad. Ob. Tschokke otworzył sessyą przez mowę pełną ognia, okazującą zamiar tego towarzystwa, równie iak innych we wszystkich częściach Szwajcaryi braterskim węzłem połączonych z nim towarzyszy, wezwał potym towarzystwo, do obrania sobie prezydenta i sekretarza. Większością głosów Ob. Usteri obrany został prezydentem, a Ob. Tschokke sekretarzem. Otworzyła się potym rozważka względem praw organicznych towarzystwa, dla których tym lepszego ułożenia, wyznaczono kommissyą. Zie te towarzystwa literackie przemieniają się wkrótce w kluby patryotyczne-polityczne, to żadney wątpliwości nie podpada, gdyż w istocie iak to byćby mogło, żeby w terażniejszym położeniu Szwajcaryi interesa polityczne nie miały przeważać literatury. Towarzystwa takowe mogą znaczne przynieść korzyści, przez nadanie nowych sił duchowi publicznemu, przez ustalenie opinii, przez rozszerzenie pomiędzy obywatelami oświecenia względem nowego porządku rzeczy etc. Dla wstrzymania zaś złych skutków mogących ztąd wypłynąć, Ciało prawodawcze przez uchwałę swoją okryśli zapewne takowym towarzystwom drogę i bieg, który odbywać powinny. — Na sessyi dnia 21. Ob. Effingen przeczytał raport

municipalności swojego dystryktu, w okoliczności uderzenia w bębny przez Francuzów na dniu 12. w nocy do generalnego marszu, który przedsięwzięć mieli. Mieszkańcy dystryktu rozumiejąc, iż cesarscy wkroczyli do kraju, porwali się do broni i flaneli natychmiast gotowi do walczenia przy boku Francuzów. Nakazano postępek ten wpisać w protokół.

z Toskanii dnia 18. Grudnia.

Lift Generała kommanderującego Championnet, do Konsulów Rzymskich w Peruzie, datowany z Monte-Rotondo dnia 14. Grudnia. „Obywatele Konsulowie! Armia Francuska znajduje się pod bramami Rzymu; to miało być wolne. Dopominałem się, ażeby mi wydano winowajców. Miało Rzym po scenach nienawiści i zemsty których się dopuściło, nadto smutny wystawiałoby obraz oczom swoich Reprezentantów; obowięzuję was przeto Obywatele Konsulowie, ażebyście niepowracali do tego miasta przed wprowadzeniem tam spokojności, i poki na waszą nie załży obecność etc. (podpisano) CHAMPIONNET.

Rzym dostał się więc na nowo w ręce Francuzów po strasliwej bitwie floczonej podług iednych dnia 11. podług drugich 12. a po której Neapolitańczycy przymuszeni zostali szukać schronienia. Wielka liczba żołnierzy z kolumny Generała Lemoine pogubiła swoje trzewiki w gwałtownym biegu na uderzenie przeciw Neapolitańczykom, lecz po wygranej bitwie odzyskali je znowu od zabitych i zabranych rannych Neapolitańczyków. Dla uniknienia przykrych gwałtownej odmiany skutków, G. Championnet niechiał wprowadzać do miasta swojego wojska, ani patryotów Rzymskich, pokiby z niego nieoddalono lub pokiby mu nie wydano dowódców partyi Neapolitańskiej, i poki sami mieszkańcy nie powrócą spokojności w mieście. — Lift Generała Championnet do Konsulów Rzymskich, drukowany jest we Florencyi w języku Włoskim.

Lifty prywatne wyrażają co następuje. „Rzym jest znowu w rękach Francuzów. Na dniu 13. Neapolitańczycy cofnęli się z Rzymu do Frascati z boiażni aby od Generałów Francuskich Lemoine, i Rey, którzy z Rieti do Tiwoli wkroczyli odcieciem nie zostali. Na dniu 14. G. Macdonald wszedł do Rzymu gdzie regiment Neapolitański Macedonia, od 2000 ludzi także pozostali poddać się musiał. Wniście do Rzymu było nieco spóźnione, dla wstrzymania rozlewu krwi, któryby z zazartości obu stron nieuchybnie nastąpił.

z Medyolanu dnia 17. Grudnia.

W dwóch raportach urzędowych, które donoszą o bitwach dnia 6. t. m. pod Oricoli i dnia 9. pod Calvi, znajdując się ieszcze następujące szczegóły. Rowno ze dniem 8. tylicy Neapolitańczyków, 5 armat i 600 kawalerii mających, zajęło miało Oricoli i odcieło prawie skrzydło generała Macdonalda, który nie dał im czasu ożłancować się; poszedł przeciw nim w 900 ludzi, po dwugodzinnej bitwie wziął łturmem miało, rozproszywszy nieprzyjaciela; wszystkie jego armaty, 250 koni, 500. niewolników, i wszystkie bogaże italy się łupem zwycięzców. W wczorajszym utarczce generalowi adiutantowi patryotów Rzymskich Santo-Croce (dawniejszemu więziui), który poryktał się walczenie z nieprzyjacielem, kula armatna strzaskała nogę; G. Macdonald daie świadectwo legionowi Rzymskiemu w nayspodchlebniejszych wyrazach, za okazaną w onegdajszej bitwie waleczność, w nagrodę której posłał mu w podarunku 2. armaty z oświadczeniem, że Francuzi oświadczą ten dar legionom Rzymskim, zdobyty własną krwią przy obronie wolności tej nowej Rzęptey. Wszelka broń zabrana Neapolitańczykom, dostała się Rzymianom.

Król Neapolitański na d. 14. Grud. znajdował się w Albano. Mówią o proklamacyi przez niego podanej, w której oświadcza, iż ważne plany wojenne przymuszają go kraie Rzymskie opuścić. Załoga Francuska w zamku S. Aniola, ułożyła sobie plan chwytania króla mieszkającego w pałacu Farneszych w Rzymie, lecz ieden zbieg Rzymski wydał tę rzecz całą, i król udał się zaraz do Froskati.

Bywyszy poseł Neapolitański w Paryżu kawaler Ruffo przejeżdżał przez miało nasze do Neapolu. — Tutejszy minister francuski Ob. Rivaud w nocy świeżew podanej dyktoryatowi między innemi wyraża: Knuie się łpisek przeciw wolności Cisalpińskiej. Teraz odwaga i stałość są potrzebne. Wojska Francuskie są w gotowości bronięcia waszej ziemi, iezeli ją ktokolwiek napastować zechce.

z Turynu dnia 25. Grudnia.

Wszystkie wojska liniowe Piemontskie udały się do Rzęptey Cisalpińskiej. Gwardye Narodowe odbywają tu służbę wraz z wojskami Francuzkiemi. Xiążę de Carignan który pozostał w Turynie, zapisany jest iako grenadier w gwardyi narodowej. General Grouchi ma teraz nayszyjszą kommandę w Piemontie; ogłosił proklamacyą nakazującą wszystkim emigrantom Francuzkim w przeciagu 3ch

dni ustąpienie z kraju Piemontskiego pod naysurowszemi karami. Rząd tymczasowy ogłosił nayprzód zniesienie tarytur i praw z pierwotności pochodzących, powtore, że papiery dawniej ze skarbu wyszłe, iedne w cyrkulacyi utracciają część swojej wartości, inne zaś wcale nie będą przyjmowane chyba za kupno dóbr Narodowych. Za dobra narodowe są poczytane wszystkie majątki tak ruchome iako i nieruchome, które dawniej do komandyerów Maltajskich należały, tudzież dobra duchowne, które w wartości 25 mill. mają być sprzedane. Wszelkie złoto i srebro należące do narodu ma być do mennicy oddane. Dla zaradzenia gwałtownym potrzebom kraju, będzie w 2 dniach nałożony podatek na klasy naysbogatsze. Władza duchowna nie może się odtąd mieszać do rzeczy świeckich. Wszelka władza ścisnająca wolność myślenia w rzeczach religii, iako i śluby zakonne późniejsze od tego wyroku, są zniesione.

Od granic Włoskich dnia 27. Grudnia.

Już tedy główny cios zadany jest Neapolitańczykom przez Francuzów. Na dniu 19. armia Francuska atakowała Neapolitańską we wszystkich punktach, zaczawszy od morza Adryatyckiego aż do szwedziennego, i tak ich ze szczeni poraziła, iż nie tylko cały kraj Rzymski jest od nich oswobodzony, ale nawet G. Championnet jest w pełnym marszu do Neapolu. Cofanie się czyli raczej ucieczka Neapolitańczyków była w takim nieladzie, iż nawet ordynans w tej mierze nie mógł być wydany, a tym sposobem korpus od 4. do 5000. wojska odcieły poddać się musiał. Armia Francuska zdobyła przeszło 90. armat.

OBWIESZCZENIA.

N. Pan raczył P. Michel Miszel Mechanikowi nadać Przywilej prywatny, na sporządzenie dwóch maszyn do tarcia i fabrykowania Tabaki łnących; Przywilej ten ma służyć na lat 6. to jest od dnia 29. Września roku bieżącego, aż do tegoż dnia w roku 1804. i ma mieć wagę we wszystkich Prowincjach J. K. Mci z tej strony Wezery położonych; zachowując iednak w całości prawa każdego: Ktoby był w łanie dowiedzieć, że już przed dniem 1. Września r. b. maszyny takowe były mu znane, i aktualnie przez niego sporządzane: tak więc fabrykantom Tabaczny, iako i tym, którzy się zatrudniają sporządzaniem podobnych maszyn, czyni się o tym wiadomości z dodatkiem, że maszyny te do tarcia i kraiania Tytuniu służące, tym się różnią od znaniych dotąd tego rodzaju maszyn; iż instrument do kraiania Tytuniu obraca się w koło, a instrument do tarcia; może kilka razem trzeć i obracać wał bez pomocy ludzkiej; modele tych maszyn złożone są w Kollegium manufaktur i handlowym; każdy więc w tej okoliczności interessowany, winien zgłosić się do tegoż Kollegium na piśmie. Dan w Warszawie dnia 10. Grudnia 1798. Roku.

J. K. Mci Prus Potudniowych Wojskowa i Ekonomiczna Kamera.

Kommissja wspólna przez Nayaśniejsze Dwory dwa Cesarzkie i Królewsko-Pruski do upadłych szesciu Banków, to jest: UUr. Piotra Teppera, Karola Schultza, Fryderyka Kabryta, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza, i Jana Dawida Heislera wyznaczona. — Wam iakichkolwiek imion wdowie i łnowi Fremaux pod tą firmą domowi w Amsterdamie, i wszelkie jego fundusze mającym sobom, z osob i dobr waszych rolkazuie, abyście za tygodni dwaście od daty ogłoszenia niniejszego edyktałnego Pozwu przez Gazety Warszawskie, prawnie osobiście lub przez swego plenipotenta tu w Warszawie w pałacu Tepperowskim na ulicy Miodowej przed ładem Kommissji niniejszej łlawili się, na popieranie wierzcicieli Ur. Fryderyka Kabryta, oraz wyznaczonych do teyże mally Prokuratora i Administracyi, którzy stosując się do kłiąg, korespondencyi i kontokurantów, wam posłane fundusze na sarysfakcyę ciagnionych na was summ dowodzących, z przyczyny że Wasz Mość trawot Kabrowłkich niektórych nie akceptowaliście, i niektórych akceptowanych całkowicie nie opłaciliście, dla tego pozwani iestescie, abyście obuchunek między malla Kabrytowłką a wami w tej mierze zachodzący uczynili, i na sarysfakcyę mally Kabrytowłkiej, iaka się od was w reszcie okaże, fundusze wam dane zwrocili, oświadczaając wam, że Tratty Meysnerowłkie na złotyeh Hollenderłkich courant 45.400. pomiędzy funduszami przez Kabrowłką wam posłane, a przez was tu do Warszawy odfłane i zaarrestowane, iako też i inne w krajach względem łpraw upadłych Banków do niniejszej Kommissji poleconych; znajdujące się fundusze, bądź wam przełłane, bądź własne wasze, pod niniejszy arezt podchodzą, i na sarysfakcyę mally Kabrytowłkiej, iaka wynaleziona będzie, wskazane zostają. Wy zaś fundusze Fremaux maily, które niniejszym Pozwem edyktałnym u was się arestują; pozwani iestescie o to, abyście takowe fundusze do ładu Kommissji Bankowej komportowali; i o nich donieśli. Dla czego macie się łlawić, lub w przypadku niestawienia się, i nie zapłacenia należących summ powodom, wyrokom niniejszej Kommissji ulegać, pod rygorem w łrawdłach swej Kommissji przepisanym łbedziecie. — Dan w Warszawie w Kancellaryi Kommissji dnia 10. Stycznia 1799. R.

*A. M. Medrzecki (L. S.) T. Wędrychowski
S. K. B. Pisarz S. K. B. Regent.*

DONIESIENIE.

Od dawnych łat tu znajdujący się Mistrz Instrumentów, który także wszelkie gatunki etajicznych Bruchbandów podług łądania, tudzież noże i nożycki ze znakiem łerca robi. O czym Przew. donosi Publiczności. Mieszkał przy łatkach łzewłkich na Podwalu, a teraz przeprowadził się na te ł ulice łdwale do Kirchhofera kamienicy Nro 524.

Jan Gaspar Teufel.